

Medusa, Niezależny

pierwsze plany
pierwsze zmiany
pierwszy film
pierwsze rany
pierwsze sztamy
pierwszy dym
staram się tu ciągle odnajdywać w tym
chcę spełniać marzenia a nie być tym złym

jestem niezależny /4x

czasem czuje że wszystko mi się wali
jestem jak surfer
płynę ciągle na tej fali
miało być pięknie wszyscy sobie pomagali
ale idąc wciąż po trupach w końcu zostaniecie sami

ja mam ludzi wciąż
co naprawią każdy błąd
nie zawiną stą
zawsze tu trzymamy pion
milion zbitych pion
ja dla moich ludzi chce okrągły stół
nie jebany tron
pracujemy ciężiej
jak uczony błędem
za to mam szacunek wszędzie gdzie nie wejdę
już nie latam za tym co mi nie potrzebne
chcesz mi wjechać w plecy nóż
musisz wbić go głębiej
wytrzymały jak kręgosłup moralny
już mnie więcej nie obchodzą te panny
dla ziomali dalej jestem normalny
będę walczył dalej nawet jak mma skończy ranny

pierwsze plany
pierwsze zmiany
pierwszy film
pierwsze rany
pierwsze sztamy
pierwszy dym
staram się tu ciągle odnajdywać w tym
chcę spełniać marzenia a nie być tym złym

jestem niezależny /4x

ciągle mijam drogi kręte
lecz zawsze jest prosta po każdym zakręcie
wnioski wyciągnięte są po każdym błędzie
ja idę przed siebie, więc mi róbcie przejście

to życie nam zawsze ucieka przez palce
czasami nie wiemy jakie plany dalsze
zjem cały tort
bo nie dla mnie są zakalce
zostanie coś po mnie bo o to dziś walczę

chcesz mnie złamać to tylko przytaknę
nie che kłamać bo to nic nie warte
po co kłamać gdy rany otwarte
dla wariatów zawsze pozdro z fartem
pozdro z fartem

zawsze chciałem być inni niż wszyscy

teraz dla mnie to liczą się bliscy
kiedyś dla mnie liczyły się cyfry
tak to już było przez instynkt

pierwsze plany
pierwsze zmiany
pierwszy film
pierwsze rany
pierwsze sztamy
pierwszy dym
staram się tu ciągle odnajdywać w tym
chcę spełniać marzenia a nie być tym złym

jestem niezależny /4x